Nr. 146 (6221) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 13 MAJA 1935 r. Rok XL.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40 bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—.Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 5-cioszpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Zgon Marsz. Józefa Piłsudskiego

Wczoraj o godz. 20 m. 45 zmarł marszałek Józef Piłsudski

MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI ZMARŁ DNIA 12 MAJA O GODZ. 20 MIN. 45 W PAŁACU BELWEDERSKIM W WARSZAWIE.

Ostatniego namaszczenia olejami świętemi udzielił ks. Władysław Korniłowicz.

Cierpienie Marszałka Piłsudskiego rozwijało się od kilku miesięcy. Wezwany z Wiednia profesor Wenckebach oraz dr. Antoni Stefanowski rozpoznali raka żołądka i wątroby. Stałą opiekę lekarską wykonywali pod kierownictwem gen. dr. Stanisława Rupperta, dr. Stefan Mozołowski, mjr. dr. Henryk Cianciara i mjr. dr. Felicjan Tukanowicz. Gwałtowne pogorszenie nastąpiło w dniu 11 maja w postaci silnego krwotoku żołądkowego, który spowodował osłabienie serca, a następnie zgon.

Orędzie p. Prezydenta Rzeczypospolitej

Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki ogłosił wczoraj wieczorem następujące orędzie:

Do Obywateli Rzeczypospolitej!

Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył!

Wielkim trudem Swego życia budował siłę w Narodzie, genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli Państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom Jego pracy danem Mu było oglądać Państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a Armję naszą — sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historji Człowiek z głębi dziejów minionych moc Swego Ducha czerpał, a nadludzkiem wytężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał.

Nie Siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności skolei miałby spocząć.

Przekazał Narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę Państwa dbałej.

Ten Jego Testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębią w nas zrozumienie naszej — całego Narodu — odpowiedzialności przed Jego Duchem i przed przyszłemi pokoleniami.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ
I. MOŚCICKI.

Warszawa-Zamek, dnia 12 maja 1935 r.



Wrażenie w kraju

Kraków

KRAKÓW. (PAT.). Wiadomość o zgonie Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, nadeszła do Krakowa w nocy, wywołując ogólne przygnębienie. Na mieście ukazały się bezpłatne, nadzwyczajne wydania dzienników, donoszące o zgonie Marszałka. We wszystkich lokalach umilkły orkiestry, a publiczność w pełnem skupieniu i powadze opuściła lokale, które na znak żałoby zamknięto. Pomimo późnej godziny w śródmieściu panował ożywiony ruch przechodniów, którzy dzielili się smutną wiadomością. Na gmachach państwowych i prywatnych poczęto wywieszać żałobne chorągwie, symbol tego wielkiego smutku i żałoby, jaką okryła się ziemia polska na wieść o zgonie wielkiego Marszałka Polski.

Łódź

ŁÓDŹ (PAT). Wiadomość o zgonie Pierwszego Marzałka Polski wywołała olbrzymie wrażenie. Na ulicach wzmożony ruch. Restauracje i lokale publiczne samorzutnie przerwały koncerty i t. p. Publiczność w spokoju opuszczała natychmiast lokale. Starostwo grodzkie w Łodzi ogłosiło niezwłocznie zarządzenie o wywieszaniu flag, opuszczonych do połowy masztu i przybranych krepą. Zawieszono wszelkie publiczne imprezy o charakterze rozrywkowym.

Wrażenie w Pradze

PRAGA. (PAT.). Radjo czeskosłowackie podało wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego, poczem nadano marsz żałobny Chopina i na znak żałoby przerwano audycję.

Wrażenie w Paryżu

PARYŻ (PAT). Agencja Havasa donosi z Warszawy: O godz. 20 min. 45 zmarł Marszałek Piłsudski. Lekarze stwierdzili rak żołądka. Rada Ministrów odbyła posiedzenie i postanowiła ogłosić odezwę do narodu. Przed rezydencją Marszałka gromadzi się tłum. Wiadomość o śmierci Marszałka rozpowszechnia się w Warszawie z wielką szybkością. Zgon Marszałka Piłsudskiego stanowi wprawdzie ciężki cios dla Polski, jednakże, jak podkreśla agencja Havasa, nowa konstytucja jest uchwalona i premjer Sławek jest zaufanym przyjacielem Marszałka Piłsudskiego, zarówno, jak i prezydent Mościcki, którego władza na mocy nowej konstytucji została znacznie rozszerzona.

Wrażenie w Wilnie

WILNO (PAT). Wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego nadeszła do Wilna późnym wieczorem i wywołała wstrząsające wrażenie. Przerwano wszelkie uroczystości i zabawy. Widziano na ulicach wiele płaczących osób.

Premjer Sławek na Zamku

Na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego odbyło się posiedzenie Rady Gabinetowej, poczem pan premjer Sławek udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej na dłuższej audjencji.

Pan Prezydent w Belwederze

O godz. 12 min. 15 w nocy pan Prezydent Rzeczypospolitej udał się do Belwederu, aby złożyć hołd Zmarłemu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Hołd Rządu

O godz. 12-ej w nocy po posiedzeniu Rady Gabinetowej cały Rząd z premjerem Sławkiem na czele udał się do Belwederu, by złożyć hołd Zmarłemu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Nominacje

Pan Prezydent Rzeczpospolitej mianował w dniu 12 maja b. r. generalnym inspektorem sił zbrojnych inspektora armji, generała dywizji, Edwarda Rydz-Śmigłego.

Równocześnie pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował kierownikiem Ministerjum Spraw Wojskowych pierwszego wiceministra Spraw Wojskowych generała brygady Tadeusza Zbigniewa Kasprzyckiego.

Żałoba narodowa

Rada Ministrów na posiedzeniu odbytem w niedzielę, uchwaliła ogłoszenie żałoby narodowej.

Zawieszenie widowisk

Minister Spraw Wawnętrznych zarządził zawieszenie wszelkich widowisk aż do dalszych decyzyj.

Rozkaz do armji

Kierownik Ministerjum Spraw Wojskowych generał brygady Kasprzycki wydał następujący rozkaz:

Marszałek Polski, Józef Piłsudski, po długiej chorobie zakończył życie.

W imię sprawy, którą nam pozostawił Zmarły Wódz Naczelny, cios, co uderzył naród i armję, w niczem nie może osłabić wartości i wysiłku służby żołnierskiej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował generalnym inspektorem sił zbrojnych generała dywizji Śmigłego-Rydza Edwarda, mnie powierzył pełnienie obowiązków ministra spraw wojskowych.

Na dzień 13 maja rozkazuję:

1) przed frontem wszystkich oddziałów odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej;

2) na sztandary i chorągwie pułkowe nałożyć uroczyście kokardy żałobne;

3) generałowie, oficerowie i podoficerowie zawodowi nałożą żałobne opaski.

Chorągwie państwowe z żałobą opuścić do pół masztu.

( ) Kasprzycki, generał brygady.

Wrażenie w Berlinie

BERLIN (PAT). Wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego nadeszła do Berlina około godz. 23 i wywołała tu olbrzymie wrażenie. Mimo niedzieli i późnej pory, tragiczna wieść lotem błyskawicy obiegła miasto, wywołując żałobę w kolonji polskiej Berlina. Z redakcyj pism, z urzędów oraz placówek dyplomatycznych zwracano się ustawicznie zarówno do ambasady R. P., jak i do oddziału PAT, z zapytaniem, czy wiadomość o zgonie odpowiada prawdzie.

„Voelkischer Beobachter" na naczelnem miejscu zamieszcza wiadomość w żałobnej obwódce, podkreślając, że niepowetowana strata, jaka dotknęła naród polski, wywołuje w całych Niemczech najżywsze współczucie.

BERLIN (PAT). Od chwili nadejścia pierwszej wiadomości o zgonie Marszałka Piłsudskiego, połączenia telefoniczne z Warszawą były do tego stopnia zablokowane, iż na rozmowy terminowe czekano przeszło godzinę.

Niewczesny „imperjalizm“

Na wschód czy na zachód?

W Polsce prądy imperjalistyczne nie są zbyt silne Żadnego niema porównania np. z „Hitlerją“ która wszystko postawiła na jedną kartę — wojenną. Ta względna słabość imperjalistycznych prądów jest odpowiednikiem różnych warunków. Pomijamy czynniki gospodarcze (słabość kapitałów i przemysłu eksportowego), lecz pozatem mamy dwie okoliczności: 1) Polska jest terytorjalnie „saturowana“, nasycona; 2) Polska ma 2-ch potężnych sąsiadów, Niemcy i ZSSR., z którymi bardzo należy się liczyć, rzecz oczywista, granice słabsze (Czechosłowacja, państwa bałtyckie) są dziś bardzo związane z granicami „silniejszemi“, zresztą z całokształtem polityki europejskiej.

Z tego wszystkiego bynajmniej nie wynika, że imperjalistycznych, zaborczych prądów w Polsce niema! Istnieją, oczywiście! Muszą tylko torować sobie drogi ostrożnie — z tłumikiem.

Istnieją więc **dwa** prądy podstawowe. Albo z Rosją (ZSSR) przeciw Niemcom, albo z Niemcami przeciw Rosji. Pozostałe ewentualności **(Litwa! Słowaczyzna!)** mają charakter pochodny.

Imperjalizm antyrosyjski jest bardzo popularny w konserwie kresowej, wschodniej (chodzi oczywiście nietylko o majątki, pozostałe za granicą bolszewicką). Ostrożnie patronuje temu kierunkowi wileńskie „Słowo“ (w ostatnich czasach akcentuje stanowisko pokojowe). Mniej ostrożnie — **„Bunt Młodych“**, organ młodej konserwy kresowej. W ostatnich numerach ostro atakuje p. Otmara, moskiewskiego korespondenta „Gaz. Polskiej“ (!), za to, iż rzekomo zanadto podkreśla pokojowość polityki Sowieckiej na granicy polskiej. Pozatem wysuwa w wiadomym celu **problem ukraiński** (dziś politycy ukraińscy dużo stawiają na kartę antysowiecką, reorganizują nawet kadry dawnych wojskowych, patrz wywiad z generałem Pawlenką w nr. 9). Ideologja najwyraźniej jest sformułowana w ciekawych „tezach historycznych“ w ostatnim numerze. Czytamy: **„Wyprawa kijowska szła po linji najkardynalniejszego postulatu polskiej racji stanu“....** Albo: **„nikt nie może udowodnić, że nie nadejdzie już nigdy chwila, w której wysunięta zostanie sprawa Ukrainy naddnieprzańskiej“....**

Z temi perspektywami łączy się u niektórych „wschodnich“ imperjalistów perspektywa zdobyczy na Słowaczyźnie (polityka prohitlerowska, prowęgierska, a więc antyczeska).

Drugi obóz imperjalistyczny — to endecja, otóż t. zw. „narodowy“. Wzrok skierowany ku zachodowi. Tu chodzi nie o Kijów, lecz o **Prusy Wschodnie** z Królewcem. To hasło (Prus Wschodnich) mniej lub więcej dyskretnie rozbrzmiewało u endeków oddawna (np. na zjazdach młodzieży). W tym mniej-więcej kierunku idzie orjentacja także endeków prosanacyjnych (secesji). P. Wojciechowski w swych „Myślach o polityce“ powiada delikatnie, że polityka zagraniczna Polski to przedewszystkiem polityka ochrony ujścia Wisły, (str. 132) „sprawa zaś polskości u ujścia Wisły łączy się nietylko ze sprawą Gdańska, ale także ze sprawą Prus Wschodnich“.

To są dwa obozy główne. Ale idea imperjalistyczna jest szerszą niż te — szczegóły. P. Piasecki w świątecznym numerze „Prosto z Mostu“ w art. „Imperjalizm idei“ potępia namiętnie tych „minimalistów“ (!), którzy tylko pragną Mińska, Śląska Opolskiego, lub Prus Wschodnich. „To drobiazgi“ — powiada dosłownie. „Trzeba mieć ambicję, obliczoną nie w setkach kilometrów kwadratowych, ale mierzącą się powierzchnią **kuli ziemskiej**“.

Naturalnie nie sądzimy, by p. Piasecki pragnął zdobyć całą „kulę ziemską“ dla państwowości polskiej. Chodzi mu o **rolę** polityczną (i ew. kulturalną) polską na świecie. „My, powiada, zacznijmy epokę nową, epokę człowieka pełnego, człowieka twórczego w zdekoncentrowanym (?)) ustroju gospodarczym. Trzeba na to tylko odwagi (!)“.

Jeśli to tylko świąteczne „w górę serca“ — proszę bardzo; obawiam się jednak, że te nieodpowiedzialne słowa stwarzają uczuciowe przesłanki imperjalizmu także — terytorjalnego. W nawiasach zauważę, iż p. Piasecki zupełnie widać nie zdaje sobie sprawy z **gospodarczych** warunków skutecznej polityki imperjalistycznej w współczesnych warunkach dziejowych.

Różne więc są gatunki i gatuneczki polskiego imperjalizmu — wschodni, zachodni i nawet nieco tajemniczy „imperjalizm idei“. Wszystkie terytorjalne rodzaje niewczesnego imperjalizmu polskiego są związane nie tylko z ogromnym **ryzykiem,** z ogromnemi ofiarami, lecz mają zupełnie wyraźną fizjognomję **klasową.** Polska jest biedna, bardzo biedna; jest bezrobotna, jest uboga w swej kulturze mas, — czy należy się bawić w złudzenia imprez awanturniczych? A może te perspektywy i frazesy mają swym złudnym „blaskiem“ odciągnąć uwagę od **nędzy** — od tej wielkiej nędzy polskiej?!

K. CZAPIŃSKI.

Trust chemiczny przygotowuje wojnę

Niedawno ukazało się sprawozdanie roczne wielkiego niemieckiego **Trustu Chemicznego** (I. G. Farbenindustrie).

Sprawozdanie to mówi o **niezwykłym rozwoju tego ogromnego trustu, którego zakłady do jesieni r. b. mają być rozszerzone w dwójnasób.**

Kapitał akcyjny koncernu wynosi 680 milj. marek, wartość inwestycyj dotychczasowych—400 miljonów. Na nowe inwestycje przeznaczono 327 milj. złotych; z czego 77 miljonów złotych na rozszerzenie budowli, 130 miljonów na modernizację zakładów, 120 miljonów na nowe budowle w 1935 r.

Ten rozkwit interesów Trustu nie może być tłumaczony wzrostem zbytu **produktów chemicznych,** gdyż pod tym względem panuje zastój. Zakłady I. G. Farbenidustrie produkować będą **sztuczną benzynę, jedwab, gumę. O gazach trujących** nic się nie mówi, ale jakie to zakłady chemiczne zdradzają swoje zamiary pod tym względem.

Wiadomo, że zakłady „Lennawerke“, należące do I. G. Farben, specjalizują się w produkcji nowych gazów trujących, czego dowodem jest choćby fakt, że wydarzały się tam „tajemnicze“ wypadki zatrucia robotników mimo masek. Buduje się zakłady, których wytwory **nie będą miały znaczenia dochodowego, ale które są niezbędnem przygotowaniem na wypadek wojny.**

Oczywiście Niemcy nie łudzą się co do możliwości całkowitego uniezależnienia się od zagranicy pod względem surowcowym. Stąd intensywne zaopatrzenie się w zapasy szeregu produktów.

Z tego wszystkiego widać, że I. G. Farben zajmuje czołową pozycję w militarnej polityce Hitlera.

Proces komunistyczny o agitację

Przed Sądem Okręgowym w Siedlcach wyznaczony został na dzień 27 b. m. wielki proces komunistyczny o agitację wśród ludności pow. węgrowskiego. Na ławie oskarżonych zasiądzie 16 osób pod zarzutem przynależności do zdekonspirowanych jaczejek komunistycznych. (PID.).

6.000.000 złotych stracą ubezpieczalnie

Budżety Ubezpieczalń Społecznych na rok 1935-36 przewidują poważne zmniejszenie się wpływów ze składek z powodu wyłączenia licznych kategoryj pracowników od obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby. Liczba ubezpieczonych wynosić ma zaledwie 1.604.000 osób, zaś wpływ ze składek 94.000.000. W porównaniu z przypisem składek za rok poprzedni, zmniejszenie się wpływów z tego tytułu wyniesie około 6.000.000 złotych. (PID.).

Jubileusz Stefana Jaracza

W związku z jubileuszem 30-lecia pracy scenicznej Stefana Jaracza, podajemy krótki życiorys artysty.

Stefan Jaracz urodził się w r. 1883 w Żukowicach Starych pod Tarnowem. Po ukończeniu gimnazjum w Tarnowie, wstąpił na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, jednocześnie, nie przerywając studjów, rozpoczął w r. 1904 w Teatrze Ludowym w Krakowie, pod dyr. Gabryelskiego, karjerę sceniczną.

Po roku już opuszcza Kraków, zaangażowany przez E. Rygiera do Teatru Poznańskiego, po 2-letnim pobycie w Poznaniu, pracuje w ciągu 3 sezonów w Teatrze Łódzkim za czasów największego rozkwitu tej sceny pod dyr. Aleksandra Zelwerowicza.

W Warszawie wystąpił po raz pierwszy na scenie Teatru Letniego w „Bogu Wojny“ Nowaczyńskiego w roli Napoleona. Pomimo niezwykle nieprzychylnego przyjęcia przez prasę młodego artysty, Kazimierz Zalewski angażuje go do Teatru Małego, w którym odrazu zajmuje wybitne stanowisko zarówno jako aktor, jak i reżyser.

W Teatrze Małym pozostaje Jaracz do sierpnia 1913 r., t. j. do czasu pozyskania go przez dyr. Arnolda Szyfmana do nowootwartego Teatru Polskiego.

Zaznaczyć należy, że Jaracz przez krótki czas próbował swych sił na niwie dziennikarskiej, pracując w redakcji „Naprzodu“ w Krakowie.

Mili ojcowie gminy

12 radnych brało łapówki...

Przed sądem w Drohbyczu stanęło 12 radnych gminy Modrycz z zastępcą naczelnika gminy Janem Kocką i sekretarzem Janem Magurą na czele.

Są oni oskarżeni o łapownictwo. Mianowicie, firma naftowa „Ternafta“, mająca swą siedzibę w Austrji, zabiegała przez 2 o pół roku o wydzierżawienie gruntów gminy Modrycz w pow. drohobyckim na pola naftowe dla celów eksploatacyjnych. Zabiegi te jednak pozostawały przez cały ten czas bez skutku, ponieważ większość rady gminnej w Modryczu uważa tranzakcję za niekorzystną dla gminy. Gdy wobec tego firma postarała się drogą przekupstwa uzyskać większość na radzie gminnej — i celu swego dopięła.

Wszystko byłoby „w porządku“, gdyby nie fakt, że jeden z przekupnionych dowiedziawszy się, że inny radny dostał więcej od niego, doniósł o całej aferze prokuratorowi.

Rozprawa potrwa kilka dni. Narazie została przerwana.

Doroczne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich

Wczoraj w lokalu Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych Sejmu odbyło się pod przewodnictwem red. Mieczysława Obarskiego, przy licznym udziale członków, doroczne walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich. W posiedzeniu wzięli udział członkowie komitetu wykonawczego Zw. Dziennikarzy R. P. z prezesem red. Scieżyńskim na czele.

Zebranie zagaił prezes ustępującego zarządu, red. Grostern, który przemówienie swe poświęcił pamięci zmarłych członków Syndykatu: Hłasce, Librowiczowi, Wilamowskiemu, Siedleckiemu, Popławskiemu, Karlińskiemu. Pamięć zmarłych obecni uczcili przez powstanie.

Po uchwaleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi i złożeniu podziękowania za pracę, przyjęto szereg wniosków o charakterze organizacyjno - zawodowym. Wybory do władz Syndykatu dały wynik następujący:

Prezes red. Stefan Grostern, wiceprezesi: red. red. tow. Roman Boski i Marjan Grzegorczyk, członkowie zarządu: red. red. Czosnowski Stanisław, Grek Stanisław. Wiewiórski Jerzy, Strumph-Wojtkiewicz Stanisław, Stanisławski Czesław, Borowy Wacław, Romer Adam, Nowakowski Jerzy, Opioła Tad. i Włodek Stanisław. Komisja rewizyjna: Jan Lisakowski, Al. Kenig, Sikorski Wacław. Sąd dziennikarski: red. Goryński Maksymiljan, Stpiczyński Wojciech, Natanson Wiktor, pos. tow. Piotrowski Zygmunt, Lewenstam Ludomił, Korotyński Bruno i pos. Petrycki Józef.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Wybory municypalne we Francji

PARYŻ. (PAT.). Wczoraj odbyły się w całej Francji wybory balotażowe do Rad Municypalnych. Frekwencja głosujących, jak ogólnie stwierdzają, była znacznie większa, niż przy pierwszem głosowaniu. W Paryżu, gdzie balotaż odbywa się w 53 okręgach, przebieg wyborów był naogół spokojny. Jedynie na pl Bastylji koło południa grupa feministek zorganizowała manifestację, połączoną ze spaleniem symbolicznych łańcuchów, krępujących prawa kobiety francuskiej. Manifestantki rozeszły się w spokoju. Z prowincji również nie sygnalizują większych incydentów. Jedynie w Marsylji, w jednem z biur wyborczych przybył do lokalu wyborczego niejaki Canaule, dziennikarz z fałszywemi dokumentami, a po zdemaskowaniu go, wyjął niepostrzeżenie rewolwer i dał szereg strzałów, które nie wyrządziły na szczęście nikomu krzywdy.

PARYŻ (PAT). O godz. 22 były znane następujące wyniki wyborów municypalnych w Paryżu; Niezależni uzyskali trzy mandaty (mieli jeden), republikanie uzyskali 9 mandatów (5), republikanie lewicy 8 (11), radykali niezależni 1 (2), radykali 2 (3), republikanie socjaliści 4 (6), neosocjaliści 4 (4), socjaliści 4 (4), komuniści 8 (8). Brak danych z 10-u okręgów. W Bordeaux 14 mandatów uzyskali neosocjaliści, a 15 republikanie lewicy. Poprzednia rada miejska w Bordeaux składała się niemal wyłącznie z socjalistów - blumowców, którzy obecnie nie uzyskali ani jednego mandatu.

PARYŻ (PAT). W wyniku wczorajszych wyborów balatażowych ostateczny skład rady miejskiej Paryża przedstawia się jak następuje: Niezależni 4 mandaty, republikanie 24, republikanie lewicy 24, radykali niezależni 4, radykali socjalni 4, republikanie socjaliści i socjaliści niezależni 7, neo - socjaliści 3, socjaliści zjednoczeni 6, komuniści 14, w czem 6 należących do partji jedności robotniczej. Większość Rady zachowuje to samo oblicze polityczne.

PARYŻ (PAT). Minister Herriot wybrany został w Lyonie w wyborach municypalnych.

Wyjazd min. Lavala do Moskwy

Wczoraj o godz. 9.49 rano wyjechał do Moskwy po 2-dniowym pobycie w Warszawie minister spraw zagranicznych Francji, p. Laval, w towarzystwie córki, panny Jose Laval, generalnego sekretarza francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Leger i szefa gabinetu ministra p. Rochat.

Na dworcu żegnali pana ministra Lavala, p. minister spraw zagranicznych, Józef Beck, wyżsi urzędnicy M. S. Z. z dyrektorem protokułu dyplomatycznego Romerem i dyrektorem Łubieńskim, ambasador Francji Laroche w otoczeniu członków ambasady francuskiej oraz przedstawiciele władz z wojewodą Jaroszewiczem.

W BIAŁYMSTOKU.

Minister spraw zagranicznych Francji p. Laval w podróży do Moskwy na dworcu w Białymstoku w czasie postoju pociągu wysiadł z wagonu i poświęcił parę minut rozmowie z korespondentem PAT., któremu oświadczył m. in., że wynosi z podróży do Polski doskonałe wrażenie.

NA GRANICY.

MOSKWA (PAT). Wieczorem min. Laval przybył na stację pograniczną Niegorielcje, gdzie został powitany przez ambasadora francuskiego w Moskwie Alphanda i wicedyrektora wydziału zachodniego komisarjatu spraw zagranicznych Weinberga.

Zderzenie samolotów Zgon pilotów

Wczoraj w pobliżu lotniska w Toruniu, podczas lotu ćwiczebnego, zderzyły się dwa samoloty. Jeden aparat runął na ziemię. Pilot por. Durko poniósł śmierć na miejscu. Drugi aparat przy lądowaniu wskutek uszkodzenia podwozia skapotował. Pilot wyszedł bez szwanku.

Katastrofa samochodowa

Ubiegłej nocy wydarzyła się na szosie między Tarnobrzegiem a Sandomierzem katastrofa samochodowa. Od strony Tarnobrzegu w kierunku Sandomierza podążał samochód wojskowy, którym odbywali podróż służbową ppłk. Gorczyński, mjr. Perko i por. Slsner z 7 baonu saperów. W pewnym momencie na zakręcie drogi pękła opona na tylnem kole. Wóz podskoczył w górę i momentalnie spadł z nasypu wysokiego na kilka metrów. Ppłk. Gorczyński i szofer wypadli na szosę, podczas, gdy dwaj pozostali wpadli do rowu. Mjr. Perko uległ silnemu potłuczenin, a por. Elsner doznał wstrząsu mózgu. Obu rannych przewieziono do szpitala w Sandomierzu, gdzie natychmiast udzielono im pomocy lekarskiej. Ppłk. Gorczyński i szofer wyszli z katastrofy bez szwanku.

Nowe zmiany w ruchu tramwajowym

Wydział ruchu tramwajów i autobusów miejskich projektuje z dniem 1-go czerwca następujące zmiany w komunikacji tramwajowej, a mianowicie: uruchomienie nowej linji „T“ (Towarzyska“), której marszruta m. in. obejmie ulice: Złotą, Twardą, Srebrną, Towarową, Okopową itd.; linja „2“ — zamiast do dworca Gdańskiego, skierowana będzie na Powązki; linja „6“ — zamiast przez Złotą, skierowana będzie ul. Twardą, pl. Grzybowkim i Królewską; linja „11“ będzie skierowana dawną trasą, t. j. przez ul. Złotą i Żelazną; linja „19“ będzie skrócona, czyli z Wierzbna dochodzić będzie tylko do pl. Teatralnego; linja „M“ biedz będzie dawną trasą, t. j. od dworca Głównego przez Al. Jerozolimskie; linje „8“ i „H“ będą skasowane. Projekty powyższe nie są jeszcze ostatecznie zatwierdzone, skutkiem czgo mogą zajść pewne zmiany.

Napad na pociąg pocztowy

BERLIN. (PAT.). Z Wrocławia donoszą, że wczoraj na odcinku linji kolejowej Kochlfurt — Penzig na Śląsku o godz. 23,55 trzej zamaskowani bandyci, strzelając z rewolwerów, zatrzymali pociąg pośpieszny. Bandyci wdarli się do wagonu pocztowego, skąd po steroryzowaniu urzędnika pocztowego zabrali kilka skrzyń z pieniędzmi na ogólną sumę około 48 tys. marek, poczem zbiegli.

Komisje do zlikwidowania wojny

NOWY JORK, 12.5. Z Buenos Aires donoszą, że dziś odbyła się tam konferencja przedstawicieli dyplomatycznych Argentyny, Brazylji, Peru, Chili i Urugwaju. Konferencja ta ma na celu utworzenie komisji państw południowo-amerykańskich, celem definitywnego zlikwidowania długotrwałego konfliktu pomiędzy Boliwją i Paragwajem o Gran Chaco.

Aresztowanie kolporterów „Arbeiterki“

PARYŻ. (PAT.). Agencja Havasa donosi z Wiednia: W związku z wykryciem centrali kolportażu „Arbeiter Ztg.“, wydawanej w Brnie, nie mającej debitu w Austrji, aresztowano 39 osób, z których 25 zostało skazanych na więzienie, 19 osób pozostaje pod zarzutem zdrady głównej.

Mąż terorysta
Żona usiłowała wyskoczyć przez okno

Józef Jakubiak, dorożkarz, przed trzema laty nawiązał bliższy stosunek z Rozalją Narożniakową, porzuconą przez męża. Od tej pory przestał troszczyć się o żonę i dwoje dzieci, nie dając na utrzymanie. Gdy nieszczęśliwa kobieta protestowała, teroryzował ją, proponując, aby znalazła sobie kochanka. Wczoraj rano Jakubiak wrócił do domu podchmielony. Zastawszy mieszkanie zamknięte, wybił szyby w drzwiach, poczem zaczął rzucać odłamki szkła do mieszkania. Wówczas Jakubiakowa weszła na okno i, uchwyciwszy się rękoma za parapet, zawisła nad przepaścią na wysokości I piętra, grożąc mężowi, że w razie wtargnięcia do mieszkania, wyskoczy na bruk. Bratanica Jakubiakowej, Wanda Krajewska, poszła w ślad za ciotką. Na widok 2-ch kobiet, zawieszonych nad przepaścią, syn Szmula Keltera, właściciela zakładu mechanicznego w tymże domu, przystawił drabinę, chcąc ratować zagrożone kobiety. Wówczas zjawił się Jakubiak i, odepchnąwszy ratownika, wszedł po drabinie, wyrwał ramy okienne, zrzucił je na podwórze, poczem wyszedł na ulicę. Tymczasem sąsiedzi wpadli do mieszkania i wyciągnęli obie kobiety. Po południu Jakubiak kazał żonie opuścić mieszkanie, gdyż sprowadza przyjaciółkę, która zajmie jej miejsce i zaopiekuje się dziećmi. Gdy żona nie chciała się na to zgodzić, pobił ją pięściami i skopał, oraz poturbował półtorarocznego synka, Ryszarda. Matka zgłosiła się z dzieckiem do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz stwierdził potłuczenie prawego podudzia, u syna zaś — czoła i twarzy. Położenie Jakubiakowej, która z 2-giem dzieci pozostaje bez żadnych środków do życia, jest rozpaczliwe.

Wykopany kościotrup ludzki przy ul. Przyokopowej

Przy ul. Przyokopowej 45, w domu, należącym do Ireny Woźniakowskiej, dokonywany jest remont oficyny poprzecznej po pożarze, wynikłym w sierpniu r. ub. W związku z tem wykopano po prawej stronie podwórza, na głębokości 1 i pół mtr. dół do wapna. Podczas robót natrafiono na szkielet mężczyzny. Na miejsce przybyła policja VII komis., która sporządziła protokuł, poczem znalezione piszczele i czaszkę złożono do skrzyni, celem pochowania na cmentarzu. Zaznaczyć należy, iż na posesji tej mieściła się w swoim czasie fabryka trumie Żerańskiego. Dom został wzniesiony przed 50-ciu laty, na terenie dawnych glinianek. Być może, iż znalezione kości są szczątkami ofiary tragicznego wypadku, która znalazła śmierć w gliniankach.

Kronika Organizacyjna

EGZEKUTYWA WOM. TUR. Zebranie Egzekutywy, łącznie z przedstawicielami Kół odbędzie się w poniedziałek 13 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu ul. Warecka 7. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Obecność członków Egzekutywy i przedstawicieli Kół obowiązkowa. Osobnych zawiadomień nie będzie.

Warszawska Organzacja Młodzieży T.U.R.

BACZNOŚĆ! Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu, Warecka 7, odbędzie się zebranie zarządów kół w pełnym składzie. Obecność wszystkich zarządów oraz członków Egzekutywy obowiązkowa.

Walki w cyrku

Wczorajsze walki w Cyrku dały wynik następujący:

W pierwszej parze Travaglino zwyciężył Bagarzę; Niemiec Keller dzięki zastosowaniu defensywnej metody, uzyskał remisowy wynik z Hiszpanem Oliveirą; Polak Tornaw pokonał w 16 minucie murzyna Thempsona; walka Krausera z Priborskym nie dała wyniku; olbrzym śląski Grabowski w 25 minutach pokonał nelsonem Pooshoffa.

Olbrzymie zainteresowanie budzi decydująca walka Krausera z Oliveirą, która się rozegra w dniu dzisiejszym.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM. Dziś o godz. 8-ej wiecz. kom. muz. Lajtai'a p. t. „Mądra Mama" reżyserji dyr. W. Biegańskiego z Elną Gistedt.

TEATR WIELKI. Dziś o godz. 8 wiecz. drugi i ostatni występ Mary Wigman i jej zespołu tanecznego. Wtorek przedstawienie zawieszone z powodu generalnej próby z op. „Dybuk", którą Opera warszawska wystawia pierwsza po medjolańskiej La Scala.

Premjera odbędzie się dn. 16 maja.

TEATR NARODOWY. Dziś „Szklanka wody" (50% zniż.) Jutro, w czwartek i w sobotę komedja Szekspira „Poskromienie złośnicy".

TEATR POLSKI. Codziennie, po cenach zniżonych do połowy, „Judasz" Rostworowskiego.

TEATR NOWY. Dziś „Człowiek czynu" Michała Choromańskiego.

TEATR LETNI. Dziś i jutro i jutro komedja Pawła Schurka „Muzyka na ulicy".

TEATR MAŁY. Dziś amerykańska komedja „Wszelkie prawa zastrzeżone".

TEATR KAMERALNY. Dziś sztuka Bus-Feketego „To więcej, niż miłość" z Ireną Grywińską i Adwentowiczem.

TEATR COMOEDIA. Dziś sztuka Kazimierza Gołby w sześciu obrazach p. t.: „Rekruci" w reżyserji Eugenjusza Poredy.

TEATR AKTORA. Dziś sztuka A. de Stefaniego i F. Cerio „Krzyk" z Jaraczem.

TEATR „STARA BANDA". Dziś rewja „Warszawa w kwiatach" z udziałem Kalinówny, Andrzejewskiej, Górskiej, Jarosy'ego, Toma, Skoniecznego oraz kwartetu zagranicznego.

TEATR REWJI MIGNON. Dziś rewja „Raj za 100 złotych".

INSTYTUT REDUTY. Dziś o 8 wiecz. komedja A. Cwojdzińskiego „Teorja Einsteina" w reżyserji Juljusza Osterwy.

CYRK STANIEWSKICH. Codziennie o godz. 8 min. 15 Turniej zapaśniczy o Mistrzostwo Świata na rok 1935.

AKADEMJA KU CZCI EMILA MŁYNARSKIEGO. W celu uczczenia pamięci zmarłego niedawno Emila Młynarskiego, odbędzie się w Filharmonji dziś, w poniedziałek, uroczysta Akademja, którą—poza przemówieniami — wypełnią utwory Emila Młynarskiego. Orkiestrą Filharmonji warszawskiej dyrygować będzie Grzegorz Fitelberg. Czysty dochód z Akademji przeznaczony jest na budowę pomnika na grobie Zmarłego.

Francuska wyprawa polarna na ekranie

W piątek, dnia 17 b. m. o godz. 5-tej po poł. odbędzie się w Sali Filharmonji Warszawskiej (Jasna 5) pokaz dźwiękowego filmu z wyprawy polarnej w celach naukowych francuskiego okrętu wojennego.

Pokaz organizuje Alliance Française.— Poprzedzi go słowo wstępne, opracowane przez p. Jana Lugeon, Dyrektora Państwowego Instytutu Meteorologicznego, który organizował polską wyprawę polarną 1932 33 roku.

Film, odtwarzający życie tubylców i faunę polarną jest ciekawy zarówno ze względu na swoją treść naukową, jak i na podane epizody z przebiegu samej wyprawy.

Wejście bezpłatne za zaproszeniami.

W sprawie zaproszeń zgłaszać się telefonicznie, Nr. tel. 293-58 w godzinach od 10-tej do 11-ej rano.

Co usłyszymy w radjo?

PONIEDZIAŁEK, 13 maja.

6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.15 — Dziennik poranny. 7.25 D. c. muzyki. — 7.45 Odczytanie programu. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. — 8.05 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.05 Zespół salonowy Pawła Rynasa i Zygmunta Ledermana. 12.45 „Prasowanie bielizny" — pogadanka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Koncert solistów. 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Muzyka baletowa.— 16.30 Lekcja języka niemieckiego. 16.45— Kwadrans słynnych artystów. 17.00 Pogadanka krajoznawcza dla dzieci. 17.15 „Na fali bezpieczeństwa publicznego". 17.40 Ogólnopolska rezerwa. 18.00 Przegląd filmowy. 18.10 Pieśni łotewskie. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 „Skrzynka ogólna". — 18.40 „Życie kulturalne stolicy". 18.45 — „Król jazzu" — Paul'a Whitemana (płyty). 19.07 Zapowiedź programu. 19.15 — „Skrzynka rolnicza". 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Audycja żołnierska. 20.00 Audycja słowacka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 21.00 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. Koncert Emila Młynarskiego, złożony z jego utworów. 22.35 Koncert reklamowy. 22.50 Muzyka lekka i taneczna. 23.05 Dalszy ciąg muzyki lekkiej i tanecznej.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Domy Spółdzielcze", Al. 3-go Maja 2 podaje do wiadomości, że wyznaczone na 20 maja Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni przenosi się na dzień 27 maja 1935 roku (poniedziałek) na godz. 18-stą w lokalu przy Al. 3-go Maja 2 m. 135-6 z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór prezydjum Zgromadzenia i zatwierdzenie regulaminu obrad.
2. Odczytanie i zatwierdzenie protokułu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie z działalności Spółdzielni za rok 1934.
   a) sprawozdanie Zarządu ogólne i finansowe,
   b) odczytanie protokułu lustracji Zw. Rewizyjnego.
   c) sprawozdanie Rady Nadzorczej,
   d) dyskusja nad sprawozdaniami,
   e) zatwierdzenie sprawozdania i bilansu Spółdzielni,
   f) uchwalenie preliminarza na rok 1935.
4. Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej i Zarządu.

Wrazie nieprzybycia dostatecznej ilości członków w terminie wyżej wskazanym — zgodnie z § 31 statutu, wyznacza się Walne Zgromadzenie w terminie drugim na dzień 27 maja 1935 roku na godz. 19-stą w tym samym pomieszczeniu i z tym samym porządkiem dziennym, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

ZARZĄD

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Wonder Bar".

ACRON: „Pogromcy Indjan" i „Harold Lloyd".

APOLLO. „Bengali".

ANTINEA: „Siostra Marta jest szpiegiem" i „Anioł nie teściowa".

AMOR: „Przygoda o północy" i „Przedmieście".

AS: „Cesarskie łowy" i „Urwis z Hiszpanji".

ATLANTIC: „To lubią mężczyźni".

COLOSSEUM: „Poszukiwaczki złota" i rewja.

COLOSSEUM MAŁE: „Buster rozdaje miljony" i „6 godzin życia".

CORSO: „Serce Indjanki" i rewja.

CZARY: „Wyspa skarbów".

CAPITOL: „Roześmiane oczy".

CASINO: „Niedokończona symfonja".

FAMA: „Jestem zbiegiem".

FILHARMONJA: „Nasi chłopcy marynarze".

FORUM: „Świat się śmieje".

FLORIDA: „Lady Lon" i „Maski dr. Fu Manchu".

HELJOS: „ABC miłości" i komedja

ITALJA: „Świat jest piękny" i rewja.

KOMETA: „Wszyscy ludzie są wrogami" i rewja.

LOS: Od 4.30 „Branka syna puszczy". Od 8.45 „Dziś żyjemy".

LUX: „Wolne dusze" i „Pilnuj swego męża".

MAJESTIC: „Niewolnica z Mandalay".

MASKA: „Kleopatra".

MEWA: „Noc miłości" i „Karioka".

MIEJSKI: „Młody las".

MUCHA: „Pożar nad Wołgą" i „Żona na jedną noc".

NOWA TOMBOLA: „Ja mam temperament" i „Taniec miłości".

OKO PRASKIE: „Dla ciebie śpiewam" i „Nawarana".

PALACE: „Jej wysokość całuje" i „Kleopatra".

PAN. „Byli sobie dwaj hultaje".

POPULARNY: „Od wieczora do północy" i rewja.

PETIT TRIANON: „Dama od Maxime'a" i „Świat należy do ciebie".

PROMIEŃ: „Buster Keaton rozdaje miljony" i „Uciekinierzy".

PRAGA: „Czarna Perła".

ROXY: „Amok" i rewja.

RIALTO: „Mężowie do wyboru".

RIVIERA: „Żywy zastaw" z Shirley.

STYLOWY: „Mała mateczka" z Fr. Gaal.

SOKÓŁ: „Dama z Moulin Rouge" i „Precz z kryzysem".

ŚWIATOWID: „Ulica szaleństw".

SFINKS: „Harmonja Garmoszka" i „Biro - Bidżan".

TON: „Świat się śmieje".

UCIECHA: „Twe usta kłamią".

UNJA: „Rzymskie skandale" i „Mój przyjaciel król".

Kronika lwowska

Dyżury lekarskie

1. Dr. Friedman Henryk, Wrzesińska 3, tel. 117-79.
2. Dr. Kaczyński Henryk, Topolowa 42, tel. 162-01.
3. Dr. Pinkusfeldowa Regina, Sebastjana 7, tel. 116-83.
4. Dr. Żabiński Robert, Syrokomli 3 — tel. 182-68.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

W poniedziałek „Madame Dubarry".

MARY WIGMAN, światowej sławy tancerka wraz z jej zespołem złożonym z 15-tu tancerek, wystąpi we wtorek 14 b. m. w Starym Teatrze.

Kinoteatry

ATLANTIC: „Bal w Savoy'u" i „Pojedynek ze śmiercią".

APOLLO: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś".

ADRIA: „Wesoła wdówka".

PROMIEŃ: „Ordynans" i „Poczwórny kochanek".

SZTUKA: „Roześmiane oczy".

SŁONKO: „Królowa szybkości" i „Na tropie złoczyńcy".

ŚWIT: „Młoda wdowa".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Nie będziesz kurtyzaną".

UCIECHA „Piotruś".

WANDA: „Wonderbar".

KINO MUZEUM wyświetla w sobotę i niedzielę film p. t.: „Król Cyganów". Ponadto dodatki.

FOTOPLASTIKON: ul. STEPAŃSKA: „Podróż po Ameryce", ul. Senacka „Norwegja".

Dyżury aptek

Dnia 13 maja — noc:

Poniedziałek, 13 maja w *Krakowie:*

Apteka pod Złotym Słoniem, ul. Grodzka 22.

Apteka pod Jagiełłą, pl. Matejki 3.

Apteka przy parku Krakowskim, ul. Wybickiego 1.

Apteka pod Trzema Gwiazdami, ul. Rakowicka 12.

Apteka Sternbacha, ul. Dietla 36.

W *Podgórzu:*

Apteka pod Opatrznością, ul. Brodzińskiego 1.

Radjo krakowskie

WTOREK, 14 maja 1935 r.

6.30 Z Warszawy: audycja poranna. — 8.00 Z Warszawy: audycja dla szkół. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne. 12.05 Płyty. 12.50 Z Warszawy: chwilka dla kobiet. 13.05 Z Warszawy: koncert. 13.40 Płyty. 13.50 Z Warszawy: z rynku pracy. 15.35 Pieśni majowe. 15.45 Z Warszawy: koncert. 16.30 Z Warszawy: Jak się Jędruś wybrał w szeroki świat. 16.45 Płyty. 17.00 Z Warszawy: skrzynka PKO. 17.15 Z Warszawy: recit. fort. 17.50 Z Warszawy: „W domu dziewcząt, na Okęciu". 18.00 Z Poznania: arje i pieśni. 18.15 Fragment teatralny. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Płyty. 19.15 Odczyt p. t.: „Polska w epoce odkrycia żelaza". 19.25 Wiadomości sportowe. 19.30 Z Warszawy: wiadomości sportowe. 19.35 Z Katowic: utwory na organy. 19.50 Z Warszawy: feljeton aktualny. 20.00 Z Warszawy: apokryfy muzyczne. 20.45 Z Warszawy: dziennik wieczorny 21.00 Ze Lwowa: „Główna wygrana". — 22.30 Z Warszawy: „Młodzieńcza miłość mieszczańskiego króla. 22.45 Płyty.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Sport robotniczy Warszawy demonstruje swe siły

3-ci komunikat Święta Sportu Robotniczego Warszawy w dn. 25 i 26 maja b. r.

W piątek ubiegły obradowała w lokalu WRSKO. Komisja Święta Sportu Robotniczego Warszawy, które się odbędzie w dniach 25 i 26 maja na boisku RKS Skra. — Komisja pod przewodnictwem tow. dr. J. Michałowicza ustalił na posiedzeniu tem, dokładny program poszczególnych imprez sportowych, zastanawiając się równocześnie nad całym szeregiem ważnych kwestyj natury organizacyjnej samego święta.

W programie lekkoatletycznym uchwalono odbyć następujące konkurencje:

Kobiece: bieg naprzełaj na dystansie około 800 metrów, sztafeta 4 x 60 m.; skok w dal;

męskie: 1) bieg uliczny dla młodzieży od lat 16-tu na dystansie około 4.500 m. na trasie — boisko Skry — Okopowa, Wolność, ul. Leszno, Żelazna, Wolność i boisko Skry; 2) bieg naprzełaj dla senjorów od lat 30-tu na dystansie około 1.800 m.; 3) bieg naprzełaj dla młodziezy do lat 16-tu na dystansie około 1800 m. Obydwa ostatnie biegi odbędą się w obrębie boiska Skry. — Oprócz biegów powyzszych odbędą się biegi sztafetowe: a) 4 x 80 m. dla mężczyzn oraz b) 4 x 200 równiez dla mężczyzn. — Dla poszczególnych zespołów wycięskich męskich i kobiecych przewidziane są nagrody w postaci prenumeraty półrocznej „Robotnika" oraz „Tygodnia Robotnika". — Ponadto dla zwycięców indywidualnych osobne upominki. Dla wszystkich zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych, których zapisy przyjmuje tow. Boski Wł. w sekretarjacie WRSKO. przy ul. Czerwonego Krzyża 20, odbędą się badania lekarskie w niedzielę o godz. 8.30 w lokalu RKS. **Skra.**

Ostateczne zgłoszenia do biegów przyjmowane są do dnia 20 maja włącznie. Pozatem program lekkoatletyczny przewiduje pokazowe **rzuty oszczepem** i pokazowe **skoki wzwyż.**

W programie **ciężkoatletycznym** odbędzie się: a) **dźwiganie ciężarów,** demonstrowane pokazowo na ringu ustawionym na wolnem powietrzu przy udziale zawodników Elektryczności, Jutrzni i Skry — w niedzielę o godzinie 17-ej oraz b) **walki francuskie** z udziałem zawodników Elektryczności i Skry również w niedzielę na wolnem powietrzu zaraz po podnozeniu ciężarów. W Walkach francuskich walczą następujący zawodnicy w ogólnej liczbie 24: — Federowicz (E.) — contra Zawiski (S); 2) Zawadzki (E.) — Kronberg (S.); 3) Leszek (E.) — Szlenkier (S.); 4) Żukowski (E.) — Janowski S.); 5) Lenartowicz (E.) — Jankowski (S.); 6) Skolimowski (E.) — Matliński (S.); 7) Zalewski (E.) — Szewczyk (S.); 8) Dąbrowski (E.) — Kowalewski (S.); 9) Duda (E.) — Nowak (S.); 10; Książkiewicz (E.) — Chrzanowski (S.); 11) Piaskowski (E.) — Syrecki (S.); 12) Falkiewicz (E.) — Malinowski (S.).

W programie gimnastycznym przewidziano ćwiczenia masowe grup przygotowujących się do egzaminów ROS. oraz pokazowe ćwiczenia masowe R. S. W. — Jutrznia, które odbędą się w niedzielę o godz. 11.30.

W programie tenisowym zdecydowano zademonstrować kilka gier pokazowych tenisistów Skry i ewentualnie innych zgłoszonych tenisistów, w niedzielę o godz. 15.30.

W defiladzie, która odbędzie się w godzinach między 11.30, a 12.30 przewidziany jest udział sportowców w kostjumach i umundurowanych około 1500 osób.

Czerwone Harcerstwo zgłosiło się do Święta, całkowity swój akces z tem, że w sobotę wieczorem odbędzie się ognisko harcerskie ze śpiewami, gawędami i muzyką — w niedzielę zaś Czerwone Harcerstwo weźmie udział w części sportowej oraz w defiladzie w kostjumach sportowych, bądź to w mundurach harcerskich.

Równocześnie poza kwestjami reklamy oraz rozlokowania i wyżywienia, dyskutowano kwestję umundurowania dla poszczególnych kierowników Święta — uchwalając dla tychże jako strój obowiązujący białe koszule i białe spodnie — czerwona opaska na ramieniu z napisem jaki dział sportu dany kierownik prowadzi. — Do tychh kierowników należy się zwracać w czasie Święta po wszelkie informacje — natury sportowej i organizacyjnej.

Następne posiedzenie, Komisja Święta odbędzie w czwartek dnia 16 b. m. o godz. 19.30, rozpatrywać będzie program piłkarski i bokserski oraz kwestję zakwaterowania — o czem wiadomości podamy w następnej Sztafecie Robotniczej.

1 i 2 czerwca zjazd sanitarjuszy w Warszawie

Jak podawaliśmy w jednym z poprzednich numerów Sztafety, Wydział Sanitarny ZRSS organizuje w dniach 1 i 2 czerwca zjazd sanitarjuszy sportu robotnicego. Obecnie jesteśmy w stanie podać ćjuż zupełnie dokładne dane, tyczące się zjazdu.

Zjazd ma na celu ujednostajnienie pracy poszczególnych Wydziałów okręgowych oraz prygotowanie sanitarjuszy do Katowickiego zlotu. Zjazd odbywać się będzie w sali konferencyjnej ZZK. Dzień pierwszy będzie poświęcony zdrowotności sportu i sprawom organiacyjnym.

W dniu tym wygłoszą referaty: p. pułkownik Gilewicz, dyr. Adamiecki i dr. J. Michałowicz, godziny popołudniowe poświęcone zostaną sprawom organizacyjnym. Wieczorem tego dnia w sali resaturacyjnej ZZK. odbędzie się wspólna kolacja uczestników zjazdu, a następnie zabawa taneczna. Niedziela poświęcona będzie ratownictwu fabrycznemu, w dniu tym referaty wygłoszą dr. Bruno Nowakowski i dr. Paluch. Godziny popołudniowe podobnie jak i pierwszego dnia zajmą sprawy organizacyjne. (Minutowy program zjazdu podany będzie w Sztafecie na tydzien przed zjazdem).

Zjazd poprzedzony zostanie dwoma kursami ratownictwa sportowego, organizowanemi przez Państwową Szkołę Higjeny. Kurs dla sanitarjuszy pierwszego stopnia zacznie się dnia 27 maja i trwać będzie do 31 włącznie. Koszty tego kursu wynoszą bez przejadów 18 zł. (wpisowe, wyżywienie i nocleg podczas kursu zjazdu).

Dnia 29 maja rozpocznie się kurs dla sanitarjuszy drugiego stopnia (mogących sęi wykazać ukończonym kursem).

Kurs zakończy się 31 maja. Koszt kursu 15 zł. (bez przejazdów). Uczestnicy obu kursów po zdaniu egaminów otrzymają świadectwa P. S. H.

Na kursy mogą się zgłaszać wszyscy członkowie ZRSS. (konieczna legitymacja z mareczką ZRSS. na rok 1935). za pośrednictwem RSKO. Uczestnicy winni być zaopatrzeni w koc, poduszkę, prześcieradło oraz w niebieską koszulę. Zgłoszenia i zapotrzebowania na zniżki kolejowe należy nadsyłać do sekretarjatu ZRSS. Warszawa Czerwonego Krzyża 20 do dnia 20 maja. Wydział Sanitarny ZRSS. rozporządza kilkoma stypendjami na kurs drugiego stopnia. O podziale stypendjów okręgi zostaną powiadomione listami.

Na zjazd okręgi Lwowski i Łódzki, winny rzywieść sanitarne proporczyki okręgowe. Koszty zjazdu (dwudniowe wyżywienie i nocleg) 6 zł.

Kursy w zasadzie są dostępne tylko dla prowincji, w razie wolnych miejsc będą przyjmowani kandydaci z Warszawy.

Z ŻYCIA SANITARJUSZY WARSZAWSKICH.

Wydział sanitarny WRSKO. podaje do wiadomości, iż lokal Wydziału mieści się w RKS. Skra, Okopowa 43. Dyżury odbywają się we wtorki i czwartki w godz. 19.30—21.30.

Dnia 22 maja w lokalu RKS. Skra odbędzie zebranie sanitarjuszy na którym zostaną omówione sprawy Święta sportu dnia 26 maja oraz Zjazdu sanitarjuszy.

Wydział przypomina, iż podczas święta sportu robotniczego, sanitarjusze muszą wystąpić w jednolitym umundurowaniu. Przyczem opaski i berety są do nabycia w lokalu wydziału w dnie dyżurów.

Ostatnie imprezy

Imprezy piłkarskie

GWIAZDA — SKRA 1:0 (0:0).

Niespodzianką swego rodzaju była porażka Skry w meczu o mistrzostwo kl. A — RPA z Gwiazdą. I tak się zdarza, że drużyna, która przeważa przez 70 minut gry, schodzi z boiska, jako drużyna technicznie lepsza, jednak pokonana. Można śmiało powiedzieć, że przegrana Skry była fuksem, jaki się rzadko zdarza. Jedyną bramką dla Gwiazdy zdobył Szulryngier. Zawody prowadził p. Romanowski.

SARMATA — HAPOEL 3:0.

Sarmata zagrała bardzo ładnie, dokumentując, że oddanie pierwszego miejsca w tabeli kl. A nie jest rzeczą małą wagi. Napad działał sprawnie, zagrażając często brmce przeciwnika. Bramki dla zwycięzców zdobyli Krzywik i Świątkiewicz. Gra naogół ostra i ładna. Widzów około 100 osób.

MARYMONT — ELEKTRYZNOŚĆ 2:1.

Nasze prognostyki, że Marymont z meczu na mecz poprawia się, mimo, iż skład swój odmłodziła, sprawdziły się i w tą niedzielę w meczu z Elektrycznością. Marymont wygrał zupełnie zasłużenie, będąc szczególnie po przerwie drużyną lepszą. Bramki dla Marymontu zdobył Chudzikiewicz dla Elektryczności Szymaniak. Gra prowadzona fair, szybka. Sędziował dobrze p. Herz.

Gry sportowe

Koszykówka.

SKRA — STRZELEC PRUSZKÓW 32 — 16 (20—10).

Od początku do końca zdecydowana przewaga Skry, która na boisku Strzelca wykazała swą wyższość. Skra grała spokojnie, ale szybko.

Wszyscy gracze Skry wywiązali się dobrze ze swego zadania, łupem koszowym podzielili się wszyscy gracze. Gra stała cały czas na wysokim poziomie. Strzelec zagrożony spadkiem do klasy „B", wniósł element brutalności, niemniej nic nie mógł wskórać.

SKRA — LEGJA 30—36 (12—21)

Drużyna robotnicza rozpoczęła mecz chaotycznie, oddając inicjatywę Legji, pozwalając wp ierwzych minutach strzelić zbyt dużą ilość koszy, co zaważyło na wyniku spotkania, obrona Skry zwykle najpewniejsza, grała źle taktycznie, nie wspomagając ataku celnemi podaniami. Atak nie mógł nadrobić punktów z powodu zbyt twardych koszy. Gra cały czas szybka i fair.

Otwarcie przystani R. K. S. „Skra"

W niedzielę dnia 12 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie plaży RKS Skra.

W imieniu zarządu klubu przemawiał tow. Skopek, podkreślając w przemówieniu znaczenie sportów wodnych dla robotników, oraz rzucając krótki rys działalności Sekcji Wodnej RKS „Skra". Z ramienia Zarządu Głównego Z.R.S.S. przemawiał tow. Grzesik F., składając życzenia pomyślnego rozwoju na terenie sportów wodnych. Z kolei odśpiewano „Czarwony Sztandar", poczem nastąpiło uroczyste podniesienie bandery na maszt. W programie sportowym tej uroczystości odbył się bieg kolarski. Tradycyjnie organizowany corocznie w dn. otwarcia przystani RKS Skra, na dystansie 30 km. i na trasie Warszawa — Falenica — Warszawa.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna Elektryczności w składzie: Zadworny - Bielecki i Bochenek w czasie 55 m. i 15 s. Skra w składzie: Wróbel - Angielczyk W. i Jabłoński w czasie 55 m. i 41 sek. Trzecie i czwarte miejsce zajęły również drużyny RKS Skra.

Drużyna RKS Elektryczność, zdobywając pierwsze miejsce, tem samem zdobyła na własność po trzykrotnem kolejnem zwycięstwie, puhar przechodni, ufundowany przez gospodarzy przystani.

Hazena

SKRA — WARSZAWIANKA 8:3 (2:2).

Poprawiająca się z meczu na mecz drużyna Skry, pewnie zwycięża benjaminka kl. „A". Warszawianka rozporządza dobrym materjałem, ale jeszcze surowym. W drużynie Skry najlepszą częścią był atak, który zdobywając teren, stwarzał raz po raz groźne momenty pod bramką Warszawianki. Łupem bramkowym podzieliły się Wenclówna I i Gołaszewska po 4 bramki.

SKRA — POLONJA 8—10 (3—).

Niewiele brakowało, aby drużyna Skry wygrała z mistrzem Warszawy, Polonją. Mecz rozpoczął się pod znakiem żywiołowych ataków Skry, które załamują się na dobrze grającej obronie Polonji. Gra cały czas żywa i niezmiernie emocjonująca licznie zebranych widzów. Szalę zwycięstwa na korzyść Polonji przechyliła pionierka hazeny w Polsce, p. Szmidówna, która jedyna zachowała spokój w tym, tak gorącym meczu, pod koniec meczu tempo gry osłabło, niemniej ataki Skry nadal były niebezpieczne.

Bramki strzeliły dla Skry: Wenclówna I 6. Wenclówna II—1 i Zwirlicz 1.

SKRA — GRAŻYNA 5:0 (valc.).

Drużyna Grażyny nie stawiła się na powyższy mecz, który rozegrany miał być na boisku Grażyny, nie zawiadamiając Skry o niestawieniu się, narażając zawodniczki na niepotrzebne koszty.

NARODOWY BIEG NAPRZEŁAJ.

Narodowy bieg naprzełaj zgromadził w konkurencji klubowej ponad 60 zawodników. Trasa biegu dwa okrążenia po lotnisku cywilnem. Dystans 7 klm.

I miejsce w biegu zajął Wiśniewski (Warszawianka) o pół metra przed tow. Przybyłko (Skra), który niepotrzebnie pilnował fawojyta biegu, Karczewskiego (Warszawianka), nie zwracając uwagi na uciekjącego Wiśniewskiego. Z klubów robotniczych startowała Skra i Sarmata.

Przyczem Skra drużynowo zajęła III miejsce, zdobywając punkty przez Przybyłkę, Eichla (6), Sujeckiego (12), Michalskiego (22), Stankiewicza (25).

Skrze zabrakło 2 punkty dla zdystansowania RKS Żagiew, co spowodowało utratę zdobytego w roku zeszłym puharu.

Boks

W dniu 11 i 12 b. m., t. j. w sobotę i w niedzielę, w ramach zawodów bokserskich, organizowanych przez AKS Świt o puhar przechodni, ufundowany przez gospodarzy, wzięli udział obok zespołów — CWS—PZL, Fortu Bema, Świtu — bokserzy Skry.

W sobotę dn. 11 z zawodników Skry walczyli w ćwierćfinałach:

Wudkowski w wadze piórkowej z *Wielgasiewiczem* (Fort Bema), przegrywając według orzeczenia sędziów, które nasuwało wiele wątpliwości. Jeżeli nie można było orzekać remisu, to w każdym razie zwycięstwo winien był odnieść Wudkowski, który miał więcej z akcji.

Głowacki II w walce z *Rowalskim* (Świt) przegrał zupełnie zasłużenie.

Dorożkiewicz w wadze średniej zwyciężył przez poddanie się Ropczyńskiego (P. Z.L.). Dorożkiewicz zademonstrował walkę przemyślaną, opartą o ładną technikę, popartą silnym ciosem. Po zwycięstwie tem zakwalifikował się Dorożkiewicz do półfinału. W niedzielę w walkach półfinałowych startowali:

Koźmiński w wadze muszej, przegrywając nieznacznie z Dołeckim (CWS).

Strychalski I w wadze muszej wygrał pewnie, oddając kilka soczystych ciosów, które zrobiły wrażenie na haotycznie walczącym *Siekierskim* (Świt).

W wadze półśredniej *Kołacz* (Skra) przegrywa na punkty z *Zygmuntem* (CWS) stosując niewłaściwą taktykę, polegającą na wyczekiwaniu na cios przeciwnika.

W WADZE ŚREDNIEJ.

Dorożkiewicz (Skra) zwyciężył w drugiej rundzie *Godlewskiego* (Świt) przez tecnniczne k. o., dokumentując jeszcze raz, że dzisiaj jest już spmpatyczny bokser Skry pełnowartościowym zawodnikiem.

Wśród nowych książek

F. Engels. Wojna chłopska w Niemczech. Warszawa, „Tom", 1935; str. 107.

Przypomnienie w polskim przekładzie „Wojny chłopskiej" Engelsa, drukowanej po raz pierwszy w „Nowej Gazecie Reńskiej" w r. 1850, jest pomysłem bardzo racjonalnym i — na czasie. W nadciągających starciach klasowych chłopi —w niejednym kraju Europy — odegrać mogą rolę na długą metę rozstrzygającą. Dziś, są oni przeważnie wielką niewiadomą masą potężną a bezwładną, to kołysaną usypiająco zwodniczym rytmem rozmaitych doktryn „agrarnych", to znowu targaną—ku swej haóbie i niewoli—psychozą faszyzmu, tego szeroko reklamowanego „balsamu" na wszystkie rany ludzkości.

W przedmowie do II wydania „Wojny (w r. 1870) Engels tak określa położenie chłopów niemieckich, gospodarujących na własnym kawałku ziemi:

„Są oni przeważnie tak obciążeni hipotekami, że zależą od lichwiarza nie mniej, niż dzierżawcy od właściciela ziemi. I oni uzyskują z ziemi tylko skąpą płacę roboczą, a i ta zapłata jest nadzwyczaj niepewna wskutek tego, że urodzaje raz są dobre, a innym razem złe... Ale większość z nich mocno jest przywiązana do swej własności, chociaż należy ona nie do nich, lecz do lichwiarza. Mimo to trzeba będzie przekonać ich, że wówczas tylko będą mogli wyzwolić się od lichwiarza, gdy zależny od ludu rząd zamieni wszystkie długi hipoteczne na jeden dług państwowy i przez to zniży stopę procentową. A przeprowadzić to może tylko klasa robotnicza".

Engels powtarza to, co powiedział już Marks w swej analizie sytuacji gospodarczej chłopów francuskich w połowie XIX wieku („Walki klasowe we Francji"), — i co w swej zasadniczej treści da się w zupełności zastosować do klasy chłopskiej i dzisiaj w większości krajów świata, u schyłku rozkładającego się kapitalizmu.

Omawiana tu praca Engelsa godna jest uwagi i przestudjowania nie ze względu na zawarty w niej materjał historyczny, który znaleźć można w wielu innych dziełach, a przedewszystkiem u Zimmermanna („Historja wielkiej wojny chłopskiej"), o czem zresztą sam Engels wyraźnie wspomina. Podziwiać natomiast należy u Engelsa subtelna i przenikliwą analizę struktury gospodarczo-społecznej Niemiec z początków w. XVI, umiejętne odsłonięcie ekonomicznego podłoża wojen religijnych i chłopskich, całkiem nowe oświetlenie ich przyczyn i skutków, głębokie i śmiałe analogje, przeprowadzane między rewolucją w r. 1525 a rewolucją w r. 1848, wreszcie — ciekawe i trafne komentarze, dotyczące politycznych i socjalnych przeobrażeń Niemiec w w. XIX, rozsiane obficie w przedmowach autorskich do II i III wydania „Wojny chłopskiej". W swych rozważaniach nad położeniem chłopów niemieckich potrąca Engels niejednokrotnie o sprawy i stosunki polskie, w niepowodzeniach rewolucyjnych ruchów niemieckich upatrując działanie tych samych przyczyn (niemożność porozumienia się opozycyjnej szlachty z chłopami), które przesądziły m. in. o upadku powstania polskiego w r. 1830.

Niezmiernie plastyczne, pełne i wyraziste stają się charakteryzowane przez Engelsa postacie wodzów Reformacji: **Marcina Lutra,** zwolennika opozycji „umiarkowanej" i postępu „legalnego", chrońcy książąt protestanckich i bogatego mieszczaństwa, oraz **Tomasza Münzera,** radykała i rewolucjonisty, uczestnika walk chłopskich, który żądał urzeczywistnienia „królestwa bożego" na ziemi drogą zniesienia różnic klasowych, własności prywatnej i niezależnej od członków społeczeństwa, obcej im władzy państwowej. Słusznie uważa Engels Münzera za jednego z prokursorów nowoczesnego socjalizmu i opisuje szczegółowo żywot i czyny tego niepospolitego człowieka, zamęczonego przez pachołków niemieckich feodałów po ostatecznym upadku rewolucji chłopskiej.

Pracę Engelsa polecić wypada gorąco uwadze działaczów socjalistycznych, prowadzących działalność na wsi. W tej niewielkiej groszurze znajdą oni ogromny zasób materjału instruktywnego, dyskusyjnego i agitacyjnego—wartości pierwszorzędnej. — Przekład bardzo staranny.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.